

Sygn. akt VII Ka 1011/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Tomkiewicz

Protokolant: stażysta Małgorzata Serafińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Beaty Ewert

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r.

sprawy **P. S.** ur. (...) w W., syna A. i M. oskarżonego z art. 284§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego, oskarżonego i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w G. (...)Wydziału Karnego z siedzibą w W.

z dnia 25 lipca 2016r. sygn. akt (...)

I.zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uzupełnia podstawę prawną orzeczenia zawartego w pkt. 1i2 wyroku o art. 4 §1 k.k

II.w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymuje w mocy;

III.zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. S. kwotę 690,45 zł. tytułem kosztów obrony z urzędu wykonywanej w postępowaniu odwoławczym, w tym 96,60zł. tytułem podatku VAT od tej należności;

IV.zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że:

w okresie od 03 lutego 2013 r. do dnia 29 sierpnia 2013 r. w m. K. gm. P. dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci jachtu żaglowego typu (...)wartości 39.000 zł na szkodę właściciela jachtu P. L. oraz jego użytkownika M. L. , tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk

Sąd Rejonowy w G. w (...) Wydziale Karnym z siedzibą w W., wyrokiem z dnia 25 lipca 2017 roku, w sprawie o sygn. akt (...) orzekł:

1. Oskarżonego P. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 284§2 kk skazał go na karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§ 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 (dwa) lat.

3. Na podstawie art. 33§2kk w zw. z art. 33§ 1 i 3 kk skazał oskarżonego na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawkiiennej równa jest kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

4. Na podstawie art. 230§2 kpk dowód rzeczowy w postaci łodzi żaglowej (...) o nazwie (...) wraz z całym wyposażeniem w postaci: żagli grota i foka, liny, fały i kontrfały, skrzynki narzędziowej, dwóch białych obijaczy, liny, piecyka, obijacza niebieskiego, kanistra na paliwo, bosaka, wiosła, kuchenki gazowej, wc chemicznego, materacy, artykułów kuchennych, naczyń szklanych, garnków, notesu czarnego z długopisem, artykułów spożywczych zwrócił oskarżycielowi posiłkowemu M. L..

5. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. S. kwotę 1169,96 (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt dziewięć 96/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu, a kwota ta zawiera stawkę podatku VAT oraz kwotę 334,32 (trzysta trzydzieści cztery 32/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

6. Zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. L. kwotę 2.754 (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 1287.13 (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt siedem 13/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika.

7. Zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej P. L. kwotę 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złote tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 1287.13 (tysiąc dwieście osiemdziesiąt siedem 13/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika.

8. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 9502,35 (dziewięć tysięcy pięćset dwa 35/100) złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożyli oskarżony, prokurator i obrońca oskarżonego.

Oskarżony zaskarżył powyższy wyrok w całości na swoją korzyść.

Wyrokowi temu skarżący zarzucił dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego i tym samym błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegające na:

1. błędnym ustaleniu schematu łączącego oskarżonego z M. L. od wielu lat zależności i na podstawie tego błędnego schematu błędnym ustaleniu przebieg zdarzeń,
2. błędnych wnioskach i błędnie ustalonych okolicznościach poprzez podkreślenie przez Sąd w uzasadnieniu faktu, że „P. S. zależało na niewykazywaniu dochodów” oraz „zauważyć należy że składając oświadczenie w sądzie odnośnie stanu majątkowego w sprawie o alimenty oskarżony nie wskazał, że jest właścicielem łodzi jaśmin, co wynika z zeznań P. L..”, co ma w ocenie Sadu wskazywać, że oskarżony przywłaszczył jacht,
3. błędnym ustaleniu stanu faktycznego w postaci ceny jachtu, „ostatecznie ustalono cenę zakupu na 18 tysięcy złotych” (strona 1 uzasadnienia) w sytuacji gdy jedynie M. L. twierdzi, że cena jachtu to 18 tysięcy - on jeden ze wszystkich, którzy składali zeznania. Mimo to Sąd właśnie jego wersję choć jest sprzeczna z wszystkimi innymi - uznaje za wiarygodną.
4. błędnym uznaniu, że cena jachtu to 39 tysięcy złotych, co ma tyle istotne znaczenie, że jak sam Sąd pisze - wartość ta ma wpływ na karę, zaś ta wartość nie odpowiada żadnej umowie z tym jachtem związanej, a dodatkowo nie wzięcie pod uwagę, że od zakończenia remontu do momentu sprzedaży przeze mnie łodzi minęły 4 lata, a łódź była eksploatowana.
5. abstrahowaniu, że ze zgromadzonych dowodów (bogata dokumentacja fotograficzna, zeznania zarówno oskarżycieli jak i oskarżonego i świadków) wynika jednoznacznie, że zakupiona w 2008r łódź a sprzedany w 2013r jacht to w istocie dwie różne rzeczy.
6. błędnym ustaleniu faktu, że „Panu S. zależało na niewykazywaniu dochodów”

7. błędnym ustaleniu okoliczności, że właścicielem jachtu jest M. L. w wyniku tego, że małżonkowie L. „w 2010 r. podzielili między sobą majątek dorobkowy” (strona nr 1 uzasadnienia)
8. abstrahowaniu od tego na co wskazywał sąd apelacyjny i nie zajmowaniu się tego typu ustaleniami podczas rozpatrywania sprawy oraz zawarciu w uzasadnieniu stwierdzenia: „z zaświadczenia lekarskiego k.1073 wynika, iż podjęte przez P. L. leczenie mogło mieć wpływ na jej pamięć choćby w zakresie tego, że przekazała mężowi jacht po tym jak się rozstali”
9. błędnym ustaleniu okoliczności, że „transakcje finalizowała P. L., która w dniu 30 sierpnia 2008r razem z mężem przyjechała do mikołajek kupić łódź i strony podpisały umowę - W. S. (1) i P. L..”
10. nie uwzględnieniu okoliczności, iż M. L. miał poważny motyw na podstępne działania.
11. błędnej ocenie motywu oskarżanego w sytuacji, gdy jest to motyw zarówno nielogiczny jak i nie mający podparcia w postępowaniu dowodowym.
12. nie uwzględnieniu, że nie stanowi przywłaszczenia rozporządzenie cudzą rzeczą w celu zaspokojenia słusznej wierzytelności. Nie stanowi przywłaszczenia, bo nie może być mowy w takim przypadku o zwiększeniu stanu posiadania potencjalnego sprawcy czynu. Jeżeli ktoś ma słuszną wierzytelność w stosunku do uprawnionego do rzeczy, dlatego też by zrekompensować sobie tą wierzytelność - tu praktyka przyjmuje że nie jest to przywłaszczeniem 498 k.c.). Nie będzie także stanowił przywłaszczenia rozporządzenie cudzą rzeczą w celu zaspokojenia słusznej pretensji wierzyciela do właściciela tej rzeczy,
13. całkowitym pominięciu w uzasadnieniu ewentualnego przestępnego zamiaru działania (animus rem sibi habendi) oskarżonego - spenalizowanego w art. 284. - koniecznego do popełnienia przywłaszczenia w sytuacji, gdy przestępny zamiar działania sprowadza się po prostu do istnienia po stronie sprawcy zamiaru powiększenia swego majątku kosztem majątku osoby pokrzywdzonej - o czym w wypadku tej sprawy być nie może,
14. błędnym ustaleniu, że oskarżony był u Pana P. w 2011roku a nie w 2013r. i uznaniu tego faktu za bardzo znaczący, niemalże fundamentalny w ocenie winy oskarżonego i wyciągnięciu błędnego wniosku, że oskarżony był od 2 lat przygotowany, aby przywłaszczyć jacht,
15. popełnieniu błędu logicznego tj. opisanu wydarzeń, które realnie nie mogłyby się wydarzyć,
16. odmówieniu wiarygodności zeznań D. S.,
17. pominięciu, że jedyną ustaloną osobą która nakreśliła fragment umowy k.656 przedstawionej przez oskarżonego jako fragment umowy, którą dostał od M. L. na okoliczność, że wymieniony w imieniu oskarżonego kupił jacht - jest wg ekspertyzy grafologicznej - M. L.,
18. nie uwzględnieniu okoliczności, że Pan P. zeznał, że widział umowę z 2008r w całości i że oskarżony był tam wpisany jako kupujący,
19. popełnieniu błędu poprzez stwierdzenie w uzasadnieniu „należy stwierdzić, że prowadzony proces jest procesem o ustalenie prawa własności łodzi Jaśmin, ponieważ to ustalenie przesadza o odpowiedzialności karnej oskarżonego”
20. błędnym ustaleniu okoliczności, że oskarżony pojechał do P. a nie do S. poprzez stwierdzenie „oskarżony wiedział kto był sprzedawcą łodzi bo od niego później ją odbierał. Zauważyć należy jednak, że później, kiedy sporządzał umowę nie udał się w to samo miejsce, tylko do A. P.”
21. oparciu ustaleń stanu faktycznego na podstawie zeznań M. L.,

22. dopuszczeniu się także dowolnej oceny zeznań świadków M. B., J. B., P. T. poprzez poczynienie, w oparciu o przekonanie świadków, nieuprawnionych ustaleń, iż właścicielem łodzi był M. L.,
23. całkowitym pominięciu w uzasadnieniu ważnego faktu z zeznań P. Z., że M. L. próbował wyłudzić w sposób podstępny, przedmiotowy jacht od oskarżonego w sytuacji, gdy ów fakt świadczy, że M. L. nie czuł się w prawie, wiedział, że nie jest właścicielem jachtu i że zgodnie z prawem nie jest w stanie przejąć jachtu. Ten fakt wskazuje dodatkowo na to, że oskarżycielowi nie są obce działania niezgodne z prawem,
24. błędnym ustaleniu, że „M. L. i P. L. aktualnie są po rozwodzie” (strona 1 uzasadnienia),
25. błędnym ustaleniu, że P. L. miała fundusze na zakup jachtu i prowadziła podówczas „dobrze prosperującą firmę, miała zdolność kredytową na poziomie kilkuset tysięcy złotych” i dalej „w 2008r firma prosperowała dobrze, skoro bank ocenił jej zdolność kredytową na 200.000zł i takiego kredytu jej udzielił.”,
26. błędnym ustaleniu, że „całość prac remontowych jachtu finansowali M. i P. L.” w sytuacji, gdy nie ma na to żadnych bezstronnych dowodów, czy to w postaci faktur, czy zeznań bezstronnych świadków,
27. błędnym ustaleniu, że w grudniu 2013 państwo L. pojechali do S. i wówczas zostało sporządzone oświadczenie na okoliczność, że Pan S. sprzedał jacht P. L. w sytuacji, gdy tylko oskarżyciele twierdzą, że tak było, zaś pan S. twierdzi, że „nie pamiętam, czy ono było w tej dacie sporządzone”, pani T. S. zeznaje „oświadczenie było spisane po świętach w 2015r. Mógłby to być okres przedświąteczny między 2014 a 2015.”, co potwierdza, że to oświadczenie powstało li tylko na potrzeby tego postępowania, że powstało za pomocą zmanipulowania Pana S., który pamiętał M. L., bo z nim negocjował sprzedaż jachtu i M. kupował go na rzecz oskarżonego, pamiętał też małżeństwo L., bo używając ten jacht przyłączyli do Pana S., odwiedzali go.
28. błędnie wyciągniętych wnioski jakoby fakt opłacania przez oskarżonego w terminie podatku od zakupu jachtu był jakąś próbą uprawdopodobnienia przywłaszczenia w sytuacji, gdy nie ma w tym drugiego dna, a oskarżony miał umowę i chciał sprzedać jacht więc dokonywał formalności - zapłacił podatek,
29. nigdzie nieudokumentowanej okoliczności - „w toku rozpoznania sprawy ustalono, że majątek deklarowany przez oskarżonego jest znacznie mniejszy niż przez niego posiadany” gdy tymczasem sąd nie ustalał w żaden sposób majątku oskarżonego, nie zajmował się tym,
30. błędnym wniosku - „z łodzi korzystali tylko M. L. z rodziną i znajomymi” w sytuacji, gdy świadek P. zeznał, że pływał z oskarżonym przedmiotową łodzią, świadek D. S. zeznała, że pływała z oskarżonym przedmiotową łodzią, a oskarżony jest osobą starszą, nie lubi robić sobie zdjęć, nie opowiada o swoim życiu na FB w przeciwieństwie do oskarżycieli, a starsi ludzie nie lubią robić sobie zdjęć, wynika to z wiedzy ogólnej, życiowej. Poza tym oskarżony przedstawił jedno zdjęcie, gdy na tej łodzi jest na wodzie i jest ono w aktach sprawy. Pływa po mazurach od 50 lat i naprawdę nie musi już „lansować” się na jachcie, pokazywać tego innym.
31. nigdzie nieudokumentowanej okoliczności w uzasadnieniu wyroku „Świadek M. B. potwierdził, iż M. L. dał zadatek sprzedającemu” w sytuacji, gdy nie ma takiego tekstu w zeznaniach M. B. - bliskiego kolegi M. lipińskiego, ten świadek za to zeznał „nie miałem wglądu kto go finansował”, zaś symptomatyczne w kontekście zarzutu przywłaszczenia są relacje świadków, Kapitana (...), gdzie jacht stacjonował, a nawet kolegów oskarżyciela, w których nie wskazują oni, jakoby był osobą nieuprawnioną do jachtu. Koledzy Ci, w tym M. B., fakt własności jachtu przez M. L. wynosili z tego, że oskarżyciel nim pływał, że się nim interesował i nigdy nie widzieli żadnych dokumentów związanych z własnością.
32. posługiwaniu się przez Sąd faktem nie mającym miejsca w postępowaniu dowodowym poprzez stwierdzenie: "Istnienie umowy kupna sprzedaży łodzi między W. S. (1) a małżonkami L. potwierdziła ich córka - O. S." w sytuacji, gdy świadek ten nic takiego nie powiedziała. Powiedziała jasno „nie byłam świadkiem podpisania umowy, wiem, że kartka umowy leżała u nas, nie pamiętam daty nie wiem kto był sprzedającym, a kto kupującym."

33. świadomym błędzie logicznym Sądu polegającym na presupozycji, czyli przemyśnieniu ukrytych treści w założeniach „Nie sposób przyjąć, by namówili tych wszystkich ludzi aby zeznawali na ich korzyść, aby składali fałszywe zeznania” - takie stwierdzenie Sądu przemyca w swym założeniu ukrytą treść, że wszyscy świadkowie zeznają na korzyść oskarżycieli, podczas gdy tak nie jest i prawidłowo zanalizowany materiał dowodowy wcale na to nie wskazuje - choćby na punkt wyżej, czyli 32,

34. nieuprawnionym i sprzecznym z materiałem dowodowym wniosku Sądu „Biegła grafolog wykluczyła, aby autorem podpisu P. na k. 656 mógł być P. S., D. S., W. S. (1), J. S., P. L. i M. L., a to z kolei świadczy o tym, że ten fragment dokumentu wówczas nie powstał”,

35. abstrahowaniu przez Sąd i zaniechaniu wyjaśnienia dlaczego od momentu gdy oskarżyciel, jak twierdzi, powziął wiedzę, że oskarżony będzie sprzedawał łódź do momentu powiadomienia policji o możliwości popełnienia przestępstwa minął ponad rok i dlaczego M. L. nigdy nie zwrócił się do oskarżonego o wydanie jachtu. Jak zarówno abstrahowanie przez Sąd, pomimo wielu ku temu przesłanek, od instrumentalnego traktowania organów ścigania przez oskarżyciela.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o:

1. Zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Dopuszczenie dowodów, wskazanych jako załączniki do niniejszej apelacji, ponieważ wcześniej, przed otrzymaniem uzasadnienia wyroku, uzasadnienie to nie mogło być znane oskarżonemu i w tymże uzasadnieniu pojawiły się po raz pierwszy pewne zagadnienia - ustalenia Sądu, w związku z czym wcześniej nie było możliwe do tego się odnieść. Zaś dowody te, obalają w sposób nie budzący wątpliwości te zagadnienia i ustalenia Sądu.

Dowody te to:

- a. Kserokopia motocyklowego prawa jazdy A oraz B D. S.
- b. Kserokopia dowodu rejestracyjnego motocykla B. wydanego w 2008r dla właścicielki D. L. (D. S. w tym czasie nie zmieniła jeszcze dowodu osobistego na nazwisko S.)
- c. Ubezpieczenie (...) motocykla B. przez D. S.
- d. Wyrok o uchyleniu alimentów
- e. Dziennik Ustaw z dnia 6 lutego 2013r poz.179

ewentualnie o:

1. Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.
2. Dopuszczenie dowodów, wskazanych jako załączniki do niniejszej apelacji, ponieważ wcześniej, przed otrzymaniem uzasadnienia wyroku, uzasadnienie to nie mogło być znane oskarżonemu i w tymże uzasadnieniu pojawiły się po raz pierwszy pewne zagadnienia - ustalenia Sądu, w związku z czym wcześniej nie było możliwe do tego się odnieść. Zaś dowody te, powyższe ustalenia obalają w sposób nie budzący wątpliwości. Dowody te to:
 - a. Kserokopia motocyklowego prawa jazdy A oraz B D. S.
 - b. Kserokopia dowodu rejestracyjnego motocykla B. wydanego w 2008r dla właścicielki D. L. (D. S. w tym czasie nie zmieniła jeszcze dowodu osobistego na nazwisko S.)
 - c. Ubezpieczenie (...) motocykla B. przez D. S.

d. Wyrok o uchyleniu alimentów

e. Dziennik Ustaw z dnia 6 lutego 2013r poz.179

Prokurator zaskarżyła powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego .

Na zasadzie 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 1 kpk wyrokowi temu skarżąca zarzuciła:

1) obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 kk poprzez pominięcie tego przepisu w podstawie wymiaru kary pozbawienia wolności oraz warunkowego jej zawieszenia orzeczonej wobec oskarżonego P. S. pomimo tego, iż w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu obowiązywała ustawa - kodeks karny względniejsza dla sprawcy w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku od ustawy obowiązującej w dacie wydania wyroku, która została przez Sąd I instancji w efekcie zastosowana,

2) obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 72 § 1 kk poprzez zaniechanie orzeczenia wobec oskarżonego P. S. jednego z obowiązków wymienionych w powyższym przepisie podczas, gdy Sąd I instancji pomijając w podstawie wyroku kary pozbawienia wolności oraz warunkowego jej zawieszenia przepisu określonego w art. 4 § 1 kk był zobligowany do zastosowania ustawy obowiązującej w dacie wydania wyroku, w konsekwencji czego winien był orzec wobec oskarżonego co najmniej jeden obligatoryjny w powyższej sytuacji obowiązek określony w art. 72 § 1 kk.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie w podstawie wymiaru kary pozbawienia wolności i podstawie warunkowego zawieszenia jej wykonania w brzmieniu ustawy - kodeks karny obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku - art. 4 § 1 kk pozostawiając w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie bez zmian.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi temu skarżąca zarzuciła:

I. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, tj:

1. Obrazę art. 7 kpk wyrażającą się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego przejawiającą się w dowolnej ocenie:

a) Wyjaśnień oskarżonego P. S. poprzez odmówienie im przymiotu wiarygodności oraz wyciągnięcie z nich nieuprawnionych wniosków, że oskarżony udał się bezpośrednio do świadka A. P. z umową w celu jej uzupełnienia podczas, gdy z wyjaśnień oskarżonego jednoznacznie wynika, iż w celu uzupełnienia rzeczony umowy udał się on do miejsca gdzie odbierał łódź, tj. do miejsca zamieszkania świadków T. i W. S. (1), których nie zastał w domu, a jedynie przypadkowo napotkana osoba wskazała mu adres świadka A. P., o którego pytał z uwagi na to, iż takie nazwisko figurowało w posiadanej przez niego umowie sprzedaży.

b) Zeznań oskarżyciela posiłkowego M. L. poprzez bezkrytyczne danie wiary złożonym przez niego zeznaniom i poczynienie w oparciu o nie nieprawdziwych ustaleń faktycznych, w zakresie:

- iż nie przerejestrowywał rzekomo zakupionego jachtu, z uwagi na to, iż nie było takiego obowiązku podczas, gdy wcześniej M. L. wskazywał, iż była to główna przyczyna pozostawienia pełnej dokumentacji jachtu u oskarżonego, co potwierdziła także P. L. wskazując, iż oskarżony miał przygotować jacht do rejestracji, a co powoduje, że zeznania oskarżyciela posiłkowego M. L. są sprzeczne,

- że jacht został zakupiony na żonę P. L., albowiem posiadała ona środki na jej zakup podczas, gdy przeczą temu złożone przez P. L. umowy kredytów, z których wynika, iż firma P. L. utraciła płynność finansową pod koniec 2008 roku, a także odpisy ksiąg wieczystych nieruchomości należących do P. L. złożone przez oskarżonego, które wskazują na to,

iz chwilę po zawarciu rzeczonych kredytów lawinowo wszechznanne były przeciwko oskarżycielce posiłkowej egzekucje komornicze.

c) Zeznań oskarżyciela posiłkowego M. L. poprzez pominięcie tej ich części, w której wskazał on, że nie rozpoznaje zapisu „dziesięć tysięcy” nakreślonego na skrawku umowy przedłożonej przez oskarżonego, by następnie - po sporządzeniu w sprawie opinii przez biegłą - zeznać, iż faktycznie to jego pismo, co jednoznacznie świadczy o tym, iż M. L. znał treść przedłożonego przez oskarżonego skrawka umowy zakupu jachtu, a także, że powstał on podczas transakcji zakupu jachtu od W. S. (1).

d) Zeznań oskarżycielki posiłkowej P. L. poprzez danie bezkrytycznej wiary jej zeznaniom i poczynienie w oparciu o nie ustaleń faktycznych podczas, gdy z zaświadczenia lekarskiego z dnia 23.10.2015 roku przedłożonego przez oskarżycielkę wynika, iż w latach 2008-2011 miała ona zaburzoną zdolność oceny sytuacji i podejmowania decyzji.

e) Zaświadczenia lekarskiego z dnia 23.10.2015 roku przedłożonego przez oskarżycielkę posiłkową poprzez wyciągnięcie z niego nieuprawnionego wniosku, iż zaświadczenie to wskazuje na to, że oskarżycielka posiłkowa cierpi na zanik pamięci podczas, gdy z zaświadczenia tego wynika, iż oskarżycielka posiłkowa w latach 2008-2011, z uwagi na podjęte leczenie, miała zaburzoną zdolność oceny sytuacji i podejmowania decyzji, co skutkowało poczynieniem przez Sąd nieuprawnionych ustaleń faktycznych, że oskarżycielka posiłkowa mogła nie pamiętać, iż przekazała łódź oskarżycielowi posiłkowemu M. L..

f) Zeznań świadka A. P. poprzez danie im wiary z uwagi na ich spójność i niezmiennosc oraz brak zainteresowania świadka wynikiem niniejszego postępowania co do roku 2009, w którym oskarżony skontaktował się ze świadkiem w celu uzupełnienia umowy zakupu jachtu i diametralną zmianą tychże zeznań dopiero po ewidentnym wykazaniu świadkowi, iż pozostaje w błędzie co do daty, tym bardziej, iż świadek wbrew ustaleniom Sądu jest zainteresowany wynikiem sprawy, albowiem to świadek zaproponował oskarżonemu podpisanie nowej umowy zakupu jachtu i to świadek stworzył „nową” umowę zakupu jachtu z pominięciem świadka W. S. (1) jako kupującego.

g) Zeznań świadka W. S. (1) poprzez pominięcie tej ich części, w której wskazuje on, iż sprzedał jacht za dziesięć tysięcy złotych, co znajduje także odzwierciedlenie w zeznaniach świadka T. S., której zeznaniom Sąd dał wiarę.

h) Zeznań świadka W. S. (1) poprzez pominięcie tej ich części, w której świadek wskazuje, iż podczas podpisywania umowy zakupu jachtu obecni byli poza nim i jego żoną T. S. (1) oraz M. L., także „osoba towarzysząca” M. L., co wskazuje na to, iż nie była to P. L., a być może kobieta, z którą związał się M. L., a tym samym, iż umowa zakupu jachtu nie została sporządzona przez P. L. i nie była ona stroną tej umowy, co w konsekwencji skutkowało poczynieniem przez Sąd błędnych ustaleń, iż skrawek umowy złożony przez oskarżonego nie powstał w czasie sprzedaży jachtu przez świadka S..

i) Zeznań świadka D. S. poprzez:

- odmówienie wiarygodności złożonych przez świadka zeznań dotyczących posiadanej przez świadka wiedzy na temat zakupu jachtu przez oskarżonego P. S. podczas, gdy zeznania te korelują z wyjaśnieniami oskarżonego i znajdują oparcie w materiale dowodowym znajdującym się w aktach sprawy, w szczególności okoliczność ta jest poparta umową kupna sprzedaży zawartą pomiędzy oskarżonym, a J. P., a także fragmentem umowy, którą oskarżony złożył na jednej z rozpraw.

j) Zeznań świadków M. B., J. B., P. T. poprzez wyciągnięcie z zeznań świadków nieuprawnionych wniosków, iż potwierdzili oni, iż M. L. zakupił jacht, pokrył koszty jego remontu i był jego właścicielem podczas, gdy żaden ze świadków nie widział nigdy umowy kupna sprzedaży jachtu i nie posiadali oni wiedzy na temat wzajemnych rozliczeń pomiędzy oskarżonym, a M. L., co jednoznacznie wyartykułowali świadkowie,

k) Potwierdzeń przelewów dokonywanych przez oskarżycielkę posiłkową P. L. na rzecz oskarżonego, a na konto D. S. poprzez wyciągnięcie przez Sąd I instancji nieuprawnionych wniosków, iż stanowiły one zwrot kosztów wynajmowania

przez oskarżonego miejsca w (...) S.A. dla rzeczonoego jachtu podczas, gdy potwierdzenia te stanowią dowód zwrotu przez M. L. zadłużenia jakie posiadał on u oskarżonego z tytułu sprzedaży należącej do oskarżonego nieruchomości w W., w której to transakcji M. L. był pełnomocnikiem oskarżonego.

1) Oświadczenia W. S. (1) z grudnia 2013 roku, w którym wskazuje on, iż sprzedał jacht P. L. podczas, gdy oświadczenie nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie w tym umowach kupna sprzedaży jachtu (...).

m) Umów kredytów złożonych przez oskarżycielkę posiłkową P. L. na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017 roku poprzez poczynienie na ich podstawie nieuprawnionych ustaleń faktycznych, iż P. L. w czasie zakupu jachtu prowadziła dobrze prosperującą firmę podczas, gdy prawidłowa analiza tychże umów kredytów, w szczególności cel na jaki zostały udzielone, tj. na bieżące prowadzenie działalności gospodarczej, wskazuje, iż firma (...) nie posiadała środków finansowych na pokrycie bieżących zobowiązań firmy, a co potwierdzają także znajdujące się w aktach sprawy odpisy ksiąg wieczystych nieruchomości należących do P. L., wskazujące, iż niespełna dwa lata po zaciągnięciu tychże kredytów wszczynane były przeciwko oskarżycielce posiłkowej liczne egzekucje komornicze, między innymi w celu wyegzekwowania tychże zaciągniętych, a nie spłaconych kredytów, co jednoznacznie świadczy o tym, iż oskarżyciele posiłkowi mijali się z prawdą wskazując, iż było ich stać na zakup rzeczonoego jachtu.

2. Obrazę art. 193 kpk poprzez nie dopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii w zakresie czyją ręką zostały nakreślone zapisy na umowie sprzedaży motocykla B. B. (k. 655 akt sprawy) i poczynienie w związku z tym nieuprawnionych ustaleń, iż widniejąca tam cena sprzedaży została nakreślona ręką oskarżyciela posiłkowego M. L..

3. Art. 5 § 2 kpk poprzez nie wyjaśnienie na korzyść oskarżonego P. S. nie dających się usunąć wątpliwości co do tego, kto sporządził umowę zakupu jachtu, którego fragment oskarżony złożył na rozprawie w dniu 28 października 2015 roku, co skutkowało poczynieniem nieuprawnionych ustaleń faktycznych, iż dokument ten nie powstał podczas sprzedaży jachtu przez W. S. (1) M. L., który reprezentował w tej transakcji oskarżonego.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt.3 kpk) poprzez ustalenie, iż:

1. Skrawek umowy przedłożony przez oskarżonego, na którym widnieje nakreślony ręką M. L. zapis „dziesięć tysięcy” nie powstał podczas zawierania transakcji zakupu jachtu pomiędzy W. S. (1), a M. L. reprezentującym podczas tej transakcji oskarżonego.

2. Jacht został zakupiony za kwotę 18.000 zł podczas, gdy przeczą temu zeznania świadków W. i T. S., którzy wskazali, iż sprzedali jacht za 10.000 zł, która to kwota została wpisana do umowy, a także skrawek umowy. Okoliczność tę potwierdziła także świadek D. S..

3. W transakcji zakupu jachtu uczestniczyła oskarżyciela posiłkowa P. L. podczas, gdy zeznania świadka W. S. (1) ewaluowały w tym zakresie podczas całego postępowania i pierwotnie wskazywał on, iż w transakcji uczestniczyła nie P. L., a „osoba towarzysząca” M. L., by następnie zmienić w tej części zeznania i wskazać, że była to P. L..

4. Oskarżyciele posiłkowi posiadali środki finansowe na zakup jachtu podczas, gdy materiał dowodowy, w szczególności przedłożone przez oskarżycielkę posiłkową umowy kredytów świadczą o tym, że w roku 2008 firma (...) utraciła płynność finansową, skoro musiała ona zaciągać kredyty na bieżące pokrycie zobowiązań firmy, zaś oprocentowanie tychże umów bliskie 50%, świadczy o desperacji P. L. w tym zakresie. Taki stan rzeczy potwierdzają także odpisy ksiąg wieczystych nieruchomości należących do P. L., z których wynika, iż od 2010 roku wszczynane były przeciwko niej kolejne egzekucje komornicze, co potwierdza wyjaśnienia oskarżonego, że przekazał on M. L. środki finansowe, by ten jako pełnomocnik zakupił jacht na oskarżonego.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego, na zasadzie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniosła o:

1. Zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Zasądzenie kosztów obrony oskarżonego wykonywanej z urzędu według norm przepisanych, albowiem koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji oskarżonego i jego obrońcy stwierdzić należy, iż przedmiotowe środki odwoławcze nie zasługują na uwzględnienie. Zawarte w nich zarzuty i wnioski są nietrafne.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń zarówno w aspekcie okoliczności stanu faktycznego, winy P. S. i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, jak również w aspekcie kary. Dokonana przez ten Sąd analiza materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom tych skarżących – wnikliwa i jasna, w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 4 kpk a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 kpk i przekonująco uzasadnione.

Apelacje pomimo swej rozbudowanej treści nie wskazują na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu I-szej instancji i nie zawierają też takiej, merytorycznej argumentacji, która wnioskowanie tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. Nie sposób przy tym nie zauważyć, iż rozległa polemika podjęta przez autorów apelacji w znaczącej części zmierza przede wszystkim do subiektywnego przedstawienia przez skarżących relacji towarzyszących wspólnym interesom stron, okoliczności dotyczących ich prywatnego życia, ich stosunków z członkami rodziny, także stanu umysłowego P. L., czy wreszcie wydarzeń nie pozostających w bezpośrednim związku z czynem zarzucanym oskarżonemu w przedmiotowej sprawie, zaś multiplikacja zarzutów zmierza głównie do eksponowania szczegółów, pomijając istotę sprawy.

Odnosząc się (zbiorczo) do twierdzeń zawartych w powyższych apelacjach przede wszystkim stwierdzić należy, iż dokonanie oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie jest o tyle utrudnione, że w sprawie tej występują dwie przeciwstawne wersje zdarzenia : jedna lansowana przez oskarżonego druga przez M. L. , przy czym obaj wymienieni, wówczas, gdy prowadzili ze sobą wspólne interesy, nie zawsze działali w sposób zasługujący na moralną aprobatę. Ani oskarżony ani oskarżyciel posiłkowy nie są zatem osobami, których twierdzenia a priori można byłoby uznać za szczere i wiarygodne. Dokonując jednakże oceny każdej z owych wersji zdarzenia stwierdzić należy, iż dowody zgromadzone w tej sprawie przemawiają na korzyść twierdzeń M. L., nie zaś P. S.. Wskazują na to przede wszystkim okoliczności związane z samym momentem pierwotnego nabycia łodzi od W. S., okoliczności, które towarzyszyły zbyciu łodzi przez P. S. a także logika zdarzeń wynikająca z zeznań świadka W. S. (wspartych zeznaniami świadka T. S.) oraz świadka M. B..

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych okoliczności przypomnieć należy, iż w niniejszej sprawie faktem bezspornym jest, że w trakcie pierwotnej transakcji sprzedaży łodzi, tj. wówczas gdy łódź była sprzedawana przez W. S., w transakcji tej nie brał udziału P. S. . Okolicznością bezsporną jest zatem również i to, że P. S. nie składał wobec osoby sprzedającej łódź tj. W. S. żadnego oświadczenia woli co do tego, że łódź tę nabywa . Aby zatem uznać, iż nabywcą spornej łodzi jest właśnie P. S. należałoby **wykazać** , że **osoba kupująca łódź** w odniesieniu do tej konkretnej transakcji działała jako pełnomocnik P. S. lub że do nabycia łodzi doszło w ramach czynności fiducjarnych. W sprawie nie ma żadnych obiektywnych dowodów (np. w postaci dokumentów), które tego rodzaju okoliczność mogłyby potwierdzić. Co więcej, okoliczności tej jednoznacznie zaprzeczają zarówno obie strony transakcji tj. W. S. i P. L., jak i osoby, które przy zawieraniu tej umowy były obecne. W tym miejscu wyraźnie podkreślić należy- gdyż okoliczność ta ma w sprawie znaczenie kluczowe- iż jakkolwiek M. L. był osobą bardzo zaangażowaną w kupno łodzi, to jednakże łódź tę kupił nie on, lecz jego żona P. L.. W świetle tego faktu, cała argumentacja zawarta w apelacjach oskarżonego i jego obrońcy, odnosząca się do charakteru powiązań finansowo-osobistych istniejących pomiędzy oskarżonym a M. L. i zmierzająca do wykazania, iż M. L. nabył łódź na rzecz P. S. staje się argumentacją chybioną gdyż opartą na błędnej podstawie. Skoro bowiem stroną umowy kupna-sprzedaży łodzi nie był M. L. lecz P. L. to aby stwierdzić, że łódź została zakupiona na rzecz oskarżonego należałoby wykazać, że to P. L. była umocowana do działań mających

na celu przysporzenie łodzi na rzecz P. S., a takiego faktu nie udowodniono. Zresztą nawet sam oskarżony nigdy nie twierdził, że taka umowa pomiędzy nim a P. L. kiedykolwiek istniała.

Odnosząc się z kolei do aspektu związanego z kwestią płatności za ową łódź przede wszystkim odnotować należy, iż kwota 10.000zł. za którą W. S. łódź sprzedał, nie było kwotą na tyle znaczącą, by jej wyasygnowanie przez żonę oskarżyciela było czynnością zupełnie niemożliwą, nawet jeśli przyjąć, iż prowadzona przez nią działalność gospodarcza wkrótce zakończyła się fiaskiem. Okoliczność ta nie ma zresztą istotnego znaczenia gdyż na skuteczność transakcji nie rzutuje to, czy strona nabyła określoną rzecz za pieniądze pochodzące z własnych zapasów finansowych, ze środków pochodzących od rodziny, znajomych lub z pożyczki. W tym miejscu podkreślić też trzeba- gdyż okoliczności tej zdaje się nie zauważać oskarżony- iż **to nie źródło pochodzenia pieniędzy decyduje o tym, kto staje się właścicielem rzeczy za owe pieniądze nabytych** . Innymi słowy : nawet jeśli pieniądze, którymi zapłacono W. S. za kupowaną łódź pochodziłyby z majątku P. S., to okoliczność ta sama w sobie nie oznacza, że P. S. łódź tę nabył.

Sąd meriti bardzo wnikliwie analizując wersję wydarzeń przedstawioną przez oskarżonego i oskarżycieli posiłkowych słusznie uznał, że przedmiotowa sprawa jest wynikiem istniejącego konfliktu pomiędzy stronami postępowania na tle problemów rodzinnych i wzajemnych rozliczeń finansowych. W kontekście tego faktu nie sposób zatem nie zaakcentować wymowy zeznań świadków W. S. i T. S., których relacje, jako nacechowane obiektywizmem, były szczególnie istotne w toku czynienia ustaleń faktycznych. Wskazania bowiem wymaga, że wymienieni są osobami obcymi dla stron postępowania. Nie są skonfliktowani z oskarżonym ani z oskarżycielami posiłkowymi. Nie byli uwikłani w istniejący konflikt i nie byli zainteresowani wynikiem postępowania, a jednocześnie nie mieli żadnych powodów by bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Sąd I instancji prawidłowo odczytał ich zeznania, wyciągając z nich właściwe wnioski. Fakt ten ma doniosłe znaczenie, gdyż pozytywnie weryfikuje treść zeznań M. L. i P. L. i jednocześnie wskazuje, że oskarżony w sposób odbiegający od rzeczywistości przedstawia przebieg wydarzeń.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż W. S. w zeznaniach swoich kategorycznie podał, że jedyną osobą, która rozmawiała z nim w kwestii zakupu łodzi był M. L. , to on miał zauważyć tę łódź, odnaleźć wymienionego jako jej właściciela i negocjować z nim cenę sprzedaży. Jednocześnie świadek ten wskazał, że podczas podpisywania umowy kupna-sprzedaży obecna była także jego żona – T. S. oraz żona M. L. – P. L.. Co ważne, **wymieniony zaprzeczył, aby małżonkowie L. działali w czyimś imieniu, by wskazywali jakąkolwiek osobę, przez którą zostali umocowani do zakupu jachtu** . Wprawdzie W. S. podał, że P. L. sporządzała przedmiotową umowę, jednak nie potrafił przypomnieć sobie czy jednocześnie się także na niej podpisała, jednakże relacje tego świadka w tym zakresie uzupełniają zeznania T. S., z których wynika, że to właśnie P. L. złożyła swój podpis na omawianym dokumencie. Podniesione okoliczności sprzedaży jachtu, a wynikające z zeznań W. S. i T. S. jednoznacznie dowodzą, iż faktycznym jego nabywcą była P. L., a nie oskarżony.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę zeznań W. S. i T. S. dokonaną przez Sąd I instancji, który w pełni zasadnie dał wiarę ich relacjom, albowiem brak jest podstaw do podważenia ich depozycji. Wymienieni podawali szczerze i logicznie o wydarzeniach, jakie miały miejsce w związku ze sprzedażą łodzi, co jednocześnie znajduje pełne odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym w szczególności w depozycjach oskarżycieli posiłkowych.

Zgodzić się należy z twierdzeniami skarżących, iż zeznania M. i P. L. miejscami, co do szczegółów, nie są spójne, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność ta nie dyskredytuje relacji tych osób- co do istoty sprawy. Sąd Rejonowy oceniając zeznania oskarżycieli posiłkowych odniósł się do nich całościowo i zeznania te korespondowały zarówno wzajemnie ze sobą, a co najistotniejsze także z pozostałymi dowodami ujawnionymi w sprawie. Nieuprawnione są zatem twierdzenia skarżących jakoby Sąd dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. oceniając ich zeznania.

Przez pryzmat zeznań W. S. nie sposób również nie odnieść się do wyjaśnień P. S. w części, w jakiej wskazała na powody podpisania umowy kupna-sprzedaży łodzi ze świadkiem A. P., aczkolwiek ten wątek sprawy – wobec uwag podanych na wstępie- nie tyle rzutuje na końcowy wynik sprawy, co na ocenę wiarygodności P.S..

Logika faktów nakazuje ocenić wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie jako niewiarygodne, co słusznie też uczynił Sąd Rejonowy. Jak wskazał bowiem W. S. oskarżony przybył na jego posesję po zawarciu umowy z P. L. celem odebrania przedmiotowego jachtu i wówczas to doszło do osobistego kontaktu pomiędzy nimi. Bezsporną okolicznością, niekwestionowaną wszak przez P. S., zatem jest to, że oskarżony widział osobę, która była faktycznym sprzedawcą łodzi. W tej sytuacji nie mogą polegać na prawdzie, jako sprzeczne z logicznym rozumowaniem, twierdzenia oskarżonego, jakoby sporządził on umowę z A. P., albowiem był przekonany, że to właśnie wymieniony był sprzedawcą jachtu. Niezależnie już od nieuprawdopodobnionej w żaden sposób w toku postępowania wartości dowodowej umowy powoływanej oskarżonego, a mającej rzekomo dotyczyć przedmiotowej transakcji, wyraźnie raz jeszcze podkreślić trzeba, że P. S. odbierając jacht w 2008 r. widział osobę sprzedawcy tj. W. S.. Bez znaczenia zatem pozostają jego domniemane wątpliwości odnośnie rzeczywistych danych personalnych wymienionego, skoro udając się do A. P. i sporządzając z nim kolejną umowę widział, **że nie jest to ta sama osoba**, od której, jako sprzedawcy, odbierał w 2008 r. zakupioną łódź. Tym samym sporządzenie umowy z A. P. stoi w sprzeczności z zasadami racjonalnego rozumowania i w oczywisty sposób dyskredytuje wersję oskarżonego lansowaną w toku całego postępowania, wyraźnie dowodząc, iż P. S. relacjonując przebieg wydarzeń mija się z prawdą. Sąd meriti analizując wyjaśnienia oskarżonego prawidłowo uznał zatem, iż jego depozycje w założeniu swym były ukierunkowane jedynie na takie, subiektywne przedstawienie wersji zdarzeń, która miałyby uchronić oskarżonego od odpowiedzialności karnej za zarzucane mu przestępstwo. Jest ona bowiem sprzeczna nie tylko z dowodami zgromadzonymi w przedmiotowej sprawie, przekonująco ocenionymi przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, ale nade wszystko z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy trafnie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody takiego stanowiska, a także wewnętrzną sprzeczność wyjaśnień oskarżonego, co nakazywało ich odrzucenie.

Potwierdzeniem poprawności takiego wnioskowania pozostają także zeznania świadka M. B., a więc osoby, która przebywała z M. L. w trakcie wyprawy motocyklowej w 2008 r., podczas której oskarżyciel posiłkowy po raz pierwszy zauważył omawiany jacht zacumowany w porcie w M. i się nim zachwyił. Zeznania tego świadka mają o tyle istotne znaczenie, iż pozwalają prześledzić proces decyzyjny oskarżyciela posiłkowego. Oskarżyciel w momencie gdy dostrzegł tę łódź, od razu się nią zainteresował i od razu – nie konsultując niczego z P. S. i nie pytając go o zgodę - podjął działania zmierzające do nabycia jachtu przez swoją żonę.

Relacja M. B. koresponduje z zeznaniami M. L., uwiarygadniając jego twierdzenia co do podziału ról w prowadzonych przez strony postępowania interesach oraz co do tego, że intencją oskarżyciela posiłkowego był zakup łodzi przez jego żonę na własne potrzeby ich rodziny. Oczywiście M. B. jest osobą z kręgu znajomych oskarżyciela posiłkowego, niemniej jedynie ta okoliczność nie może podważać waloru dowodowego jego zeznań. M. B. nie starał się obciążać oskarżonego ponad miarę, zeznawał jedynie o okolicznościach, co do których był całkowicie przekonany, albowiem był ich bezpośrednim świadkiem. Nie bez znaczenia jest także i to, P. S. nie jest dla niego osobą obcą skoro M. B. przetrzymywał u niego także swój jacht (k. 397v), więc nie miał on interesu w tym, aby zaznawać na niekorzyść oskarżonego.

Wreszcie, dokonując weryfikacji wyjaśnień oskarżonego przez pryzmat stawianego mu zarzutu, nie sposób pomijać szeregu zdarzeń, będących następstwem działań oskarżonego, które nie uwiarygadniają jednak jego wersji, a świadczą wyłącznie o tym, iż oskarżony wykazał determinację i upór, aby zrealizować swój przestępczy zamiar, co trafnie dostrzegł Sąd I instancji. Tak bowiem właśnie należy ocenić zachowanie oskarżonego polegające na udaniu się bezpośrednio do A. P. celem ponownego sporządzenia egzemplarza umowy. Nie ulega wątpliwości, iż P. S. działał z premedytacją, wykorzystał niewiedzę A. P. co do tego komu W. S. w istocie odsprzedał jacht, jak również i to, że W. S. nie zarejestrował jachtu na swoje dane osobowe po jego zakupie od A. P.. Nakłonił tym samym A. P. do podpisania umowy nieodpowiadającej stanowi rzeczywistemu i to datowanej na rok 2013, co pozostaje w sprzeczności już nawet z jego wyjaśnieniami w zakresie, w jakim wskazywał na okoliczności nabycia łodzi. Oskarżony miał przy tym określony cel, albowiem dzięki tak sporządzonej umowie złożył w dniu 18 lutego 2013 r. do Urzędu Skarbowego w G. deklarację PCC i opłacił podatek od czynności cywilno-prawnych w związku zakupem jachtu celem uwiarygodnienia rzekomej transakcji. Zachowanie P. S. charakteryzowało się więc daleko posuniętą konsekwencją, a popełnienie przypisanego mu czynu wiązało się podjęciem szeregu przestępczych zachowań, wcześniej zaplanowanych.

W tym kontekście należy mieć na uwadze także okoliczności kolejnych transakcji dotyczących przedmiotowej łodzi, w których istotny udział brał oskarżony, a które to skarżący w wywiedzionych apelacjach pomijają milczeniem. Znamienne bowiem jest to, że P. S. wprawdzie „sprzedał” w dniu 29 sierpnia 2013 r. tenże jacht J. P. za kwotę 10.000 zł, jednak wskazany nabywca, pozostający wieloletnim znajomym oskarżonego, nigdy nie odebrał łodzi, która w dalszym ciągu pozostawała w posiadaniu oskarżonego, w ogóle jej nie użytkował czy nawet nie zarejestrował na siebie. Warto także odnotować, iż to oskarżony, a nie J. P., jako wszak rzekomy właściciel, negocjował warunki sprzedaży jachtu z kolejnym nabywcą tj. K. W., zaś ten ostatni przekazał połowę z ustalonej kwoty 20 000 zł właśnie dla P. S. podczas odbioru łodzi nota bene z jego posesji. Nie bez znaczenia jest także i to, że K. W. musiał zdawać sobie sprawę z tego, że istnieją poważne wątpliwości co do prawa własności przedmiotu sprzedaży, skoro był on informowany o zaistniałym konflikcie pomiędzy stronami postępowania przez świadka P. Z., a poza tym sam przyznał, że na jachcie tym widywał jedynie M. L. wraz z rodziną.

W obliczu przytoczonych okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, wina P. S. niewątpliwie wyrażająca się w przywłaszczeniu powierzonej mu rzeczy ruchomej w postaci jachtu żaglowego typu (...), została prawidłowo wykazana w toku postępowania przed Sądem I instancji. Już tylko wyżej omówione dowody analizowane we wzajemnym ze sobą powiązaniu świadczyły o tym, iż oskarżony dopuścił zarzucanego mu przestępstwa stypizowanego w art. 284 § 2 kk. Sąd Okręgowy nie podzielił pozostałych zarzutów apelacji w tym i zarzutu o błędnym rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w zakresie sprawstwa oskarżonego.

Mając zatem w polu widzenia powyższe rozważania, aprobując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji wraz z przedstawioną logicznie oceną dowodów, a nadto ocenę prawną zachowania oskarżonego przyjętą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, jednocześnie nie znajdując żadnych powodów do wzruszenia tego wyroku w tym zakresie, Sąd odwoławczy uznał, że oskarżony swoim postępowaniem wyczerpał znamiona czynu stanowiącego przestępstwo z art. 284 § 2 kk.

Sąd I szej instancji nie dając wiary twierdzeniom obwinionego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, w żadnej mierze nie naruszył zasady wyrażonej w art. 7 kpk. Zgodnie bowiem z ugruntowanym poglądem judykatury (wyrażonym m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9. 07. 2008r., OSNwSK 2008/1/1419) „ (...) przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- b) stanowi wyraz rozważania wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- c) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.”

Zarzut obrazy art. 7 k.p.k. może być więc skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył powyższe zasady. Tymczasem apelujący, usiłując podważyć ocenę dokonaną przez Sąd, a także poczynione w oparciu o nią ustalenia, nie wskazali żadnych argumentów, które mogłyby prowadzić do wniosku, że owa ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti rzeczywiście jest dowolna. Nadmienić przy tym należy, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które spełnia wymogi art. 424 kpk, Sąd I instancji podał w sposób logiczny, którym dowodom dał wiarę i dlaczego nie uznał za przekonujące twierdzeń obwinionego.

Nie jest trafny również zarzut naruszenia art. 5 & 2 kpk. Sformułowany w tym przepisie nakaz rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego **dotyczy tylko takich wątpliwości, które w sprawie poweźmie sąd rozpoznający sprawę**, nie zaś takich, które ma strona. Skoro więc w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości, a tym bardziej nie dających się usunąć, to zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo jest chybiony całkowicie. Stanowisko skarżącego, że takie wątpliwości zaistniały, pozostaje tylko jego

subiektywnym przekonaniem i stanowi jedynie gołosłowną polemikę z twierdzeniami Sądu. (vide : wyrok Sąd Najwyższego z dnia 3.03.2009r. OSNKW 2009 poz.593)

Odnosząc się z kolei do apelacji prokuratora stwierdzić należy, że podniesiony zarzut obraży art. 4 § 1 kk zasadny w stopniu oczywistym. Zauważyć bowiem trzeba, że jakkolwiek Sąd meriti w pisemnych motywach analizował możliwość zastosowania wobec oskarżonego ustawy obowiązującej przed dniem 1 lipca 2015 r., jednakże błędnie nie znalazł do tego podstaw. Tymczasem trafnie prokurator wywiódł, iż ustawa obowiązująca poprzednio była niewątpliwie dla sprawcy względniejsza, skoro ówczesne regulacje nie stanowiły o obligatoryjności orzeczenia obowiązku wynikającego z art. 72 § 1 kk w przypadku warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. W świetle tego bezspornego faktu, słusznym było żądanie oskarżyciela publicznego o uzupełnienie podstawy prawnej orzeczenia o karze pozbawienia wolności i warunkowym jej zawieszeniu o art. 4 § 1 kk.

Mając powyższe na uwadze, zaskarżony wyrok zmieniono, jak w części dyspozytywnej orzeczenia, w pozostałym zakresie wyrok ten jako prawidłowy i słuszny utrzymując w mocy (art. 437 § 1 i 2 kpk).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie art. 616 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 618 § 1 pkt 2 i 11 kpk oraz art. 29 pkt 1 Ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 4 ust. 1-3, § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznając adw. I. S. kwotę 420 zł tytułem wynagrodzenia oraz kwotę 96,60 zł tytułem podatku VAT, a nadto kwotę 173,85 zł tytułem zwrotu kosztów podróży.

Pomimo nie uwzględnienia apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę, Sąd Okręgowy uznał, iż z uwagi na wymiar pozostałych zobowiązań finansowych obciążających P. S. w związku z przedmiotową sprawą, względy słuszności przemawiają za jego zwolnieniem od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk).